

Wpis do KRS nie warunkuje odpowiedzialności podatkowej członka zarządu - wyrok NSA
Anastazja Niedzielska-Pitera, [prawnik Kraków](#), Rödl & Partner

Uchwała w sprawie powołania członka zarządu spółki wywołuje skutki z chwilą podjęcia, a nie z chwilą zarejestrowania w Krajowym Rejestrze Sądowym. Wpis ten ma jedynie charakter deklaracyjny i nie decyduje o tym, czy dana osoba sprawuje funkcję członka zarządu. Objęcie funkcji przez osobę powołaną do zarządu spółki nie zależy zatem od okoliczności wpisu do rejestru.

Tak stwierdził Naczelny Sąd Administracyjny w uchwale II FSK 1832/17 z 14 maja 2019 r.

Dyrektor izby skarbowej wydał decyzję w przedmiocie odpowiedzialności solidarnej członka zarządu za zaległości podatkowe spółki w kwocie 1 126 373 zł wraz z odsetkami za zwłokę w wysokości 12 825,84 zł. Prezes zarządu spółki zaskarżył decyzję do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, wskazując że w okresie, kiedy upływał termin płatności, nie pełnił roli w spółce. Skarżący argumentował, iż uchwała o powołaniu go na funkcję została podjęta nieprawidłowo. Z tego powodu, sąd rejestrowy początkowo odmówił wpisu do KRS. Przyczyną odmowy była niezdolność członka zarządu do piastowania funkcji, ze względu na prawomocne skazanie za czyny, o których mowa w art. 18 § 2 k.s.h. W związku z upływem okresu od momentu skazania, sąd dokonał wpisu dwa i pół roku później. Zdaniem skarżącego niemożliwe było pełnienie funkcji członka zarządu w czasie, gdy nie był wpisany do rejestru. Wojewódzki Sąd Administracyjny nie podzielił tej argumentacji. Zaznaczył, że wpis do KRS ma charakter deklaracyjny, a zatem nie tworzy nowego stanu prawnego. Nadto, przedmiotowa uchwała nie została ani uchylona, ani unieważniona w odrębnym postępowaniu. Wpis do Krajowego Rejestru Sądowego potwierdził stan, który istniał od przeszło dwóch lat w spółce. Decydujące znaczenie ma bowiem podjęcie uchwały, a nie jej wpis do KRS. Argumentację tę podtrzymał Naczelny Sąd Administracyjny, odrzucając skargę kasacyjną.

KOMENTARZ EKSPERTA**ANASTAZJA NIEDZIELSKA- PITERA, STARSZY PRAWNIK W KRAKOWSKIM BIURZE RÖDL & PARTNER**

Istotą rozstrzyganego zagadnienia jest ustalenie momentu, w którym dochodzi do powołania osoby do pełnienia funkcji w spółce. Jak wynika z przytoczonych orzeczeń, to uchwała rodzi zawarte w jej treści skutki prawne. Wpis, nawet odległy w czasie, jest tylko potwierdzeniem stanu prawnego istniejącego od chwili podjęcia uchwały. Odmowa dokonania wpisu i podjęcie wiadomości w tym zakresie również nie mają wpływu na ważność mandatu członka zarządu. Co ciekawe, również karalność członka zarządu za przestępstwa określone w przepisach rozdziałów XXXIII-XXXVII k.k. oraz w art. 585, art. 587, art. 590 i w art. 591 k.k. nie niweczy skutków prawnych uchwały. Mimo tego, że prezes zarządu nie mógł zasiadać w zarządzie, radzie nadzorczej, komisji rewizyjnej lub być likwidatorem spółki, to uchwała o powołaniu go do pełnienia funkcji nie została ani uchylona, ani unieważniona. Karalność powołanego nie wpłynęła też na nieważność uchwały ex lege. Wobec tego, powołanie prezesa zarządu wywołało skutki prawne, a wśród nich również roszczenie Skarbu Państwa dające podstawę do solidarnej odpowiedzialności ze spółką za jej zobowiązania podatkowe (art. 116 Ordynacji Podatkowej).

Orzeczenie NSA potwierdziło dotychczasową linię orzeczniczą SN. Zgodnie z nią, funkcję członka zarządu pełni osoba, która została prawidłowo powołana. Okoliczności towarzyszące wpisowi do Krajowego Rejestru Sądowego, w tym nawet odmowa wpisu, nie niweczą skutków powołania. Zwrot wniosku o wpis nie rozstrzyga, który podmiot pełni funkcję członka zarządu. Podobne wnioski dotyczą wygaśnięcia mandatu członka organu spółki. Warto dodać, że nawet jeżeli uchwała narusza przepisy prawa powszechnie obowiązującego, to jej niezaskarżenie uniemożliwia wyeliminowanie uchwały z obrotu prawnego. Wyjątek stanowiłoby konstytucyjne orzeczenie sądu. Nie bez znaczenia dla sprawy jest okoliczność, że skarżący cały czas pełnił swoje obowiązki i wykonywał prawa z tytułu pełnienia funkcji. Dla spełnienia przesłanek odpowiedzialności solidarnej z art. 116 § 2 Ordynacji Podatkowej konieczne jest bowiem pełnienie funkcji członka zarządu oraz bezskuteczność egzekucji z majątku spółki. W trakcie wykonywania mandatu prezesa zarządu skarżący nie złożył również wniosku o ogłoszenie upadłości oraz nie zostało otwarte postępowanie restrukturyzacyjne. Prezes zarządu nie wskazał majątku spółki, z którego można byłoby zaspokoić

należności podatkowe. Należy pamiętać, że członkowie zarządu spółek kapitałowych są odpowiedzialni za zaległości spółki względem fiskusa, których termin płatności upływa w trakcie ich kadencji. Odmienne zasady dotyczą zobowiązań podatkowych powstałych po likwidacji spółki – wtedy odpowiedzialność ponoszą osoby pełniące funkcję w chwili likwidacji. Z kolei za zaległości spółek kapitałowych w organizacji nieposiadających zarządu odpowiadają wspólnicy albo pełnomocnicy spółek w organizacji. Jak wynika z treści art. 116 Ordynacji, odpowiedzialność solidarna za zobowiązania podatkowe spółek jest tak skonstruowana, aby fiskus mógł mieć możliwość egzekucji należności publicznoprawnych niezależnie od sytuacji finansowej spółki.

Źródło: <https://www.rp.pl/Firma/309139972-Wpis-do-KRS-nie-warunkuje-odpowiedzialnosci-podatkowej-czlonka-zarządu---wyrok-NSA.html>